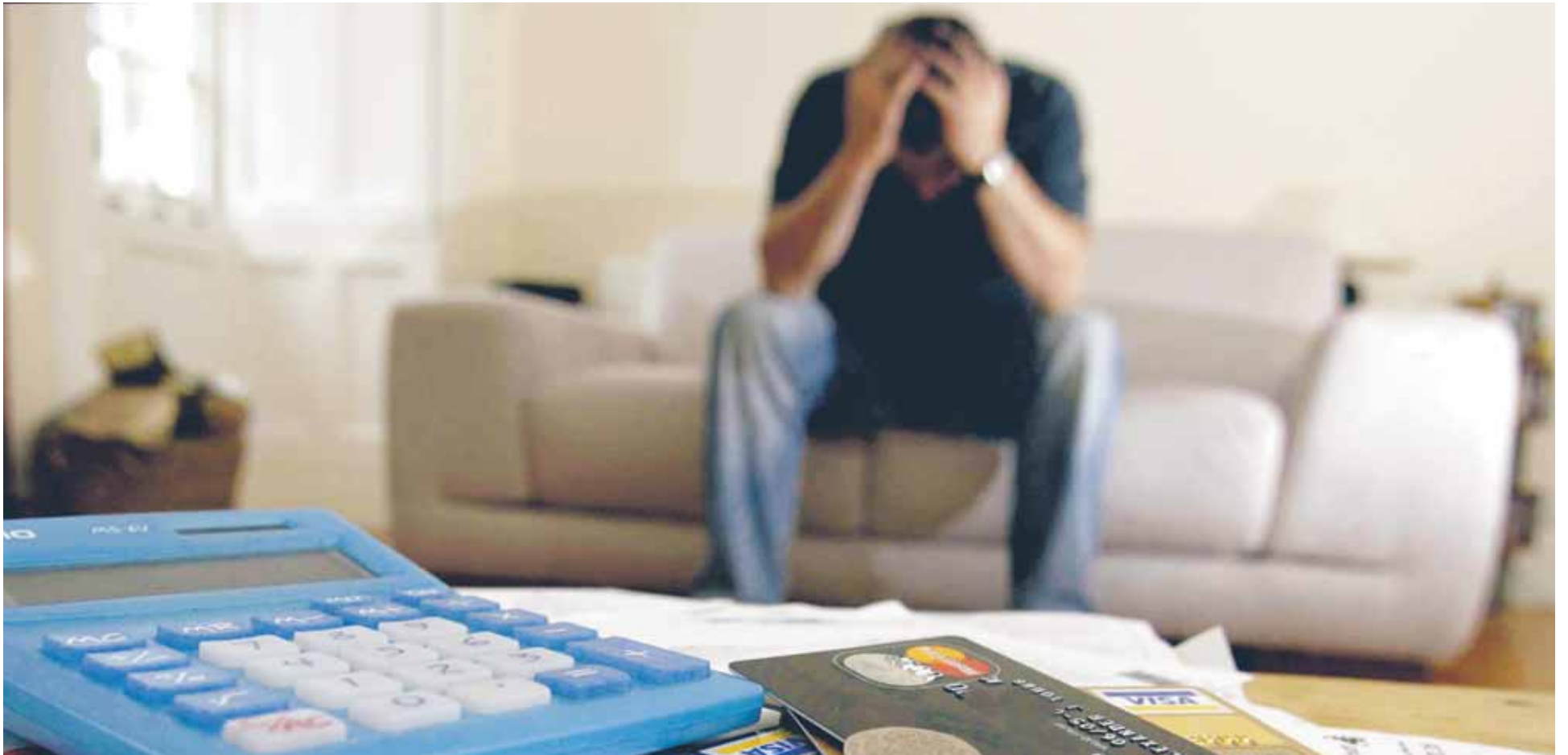


WINDYKACJA – LIDERZY W POLSCE

GAZETA
FINANSOWA
24 kwietnia – 7 maja 2015 r.



Rynek w Polsce podlega nieustannym przeobrażeniom



Windykacja w Polsce istnieje od 25 lat. Jak na przestrzeni tego okresu zmienił się ten rynek?

Rynek powstał na początku lat dziewięćdziesiątych i od samego początku bardzo dynamicznie wzrastał. Wiązało się to nie tylko z olbrzymim potencjałem stojącym przed tą nową branżą, ale też rosnącymi potrzebami przedsiębiorców, którzy korzystali z dobrodziejstw boomeru gospodarczego.

Od tego czasu windykacja w Polsce podlega nieustannym przeobrażeniom. Wpływ na to mają różne czynniki – od zmieniających się warunków prawnych, poprzez zwiększanie się świadomości dłużników, na specyficznych wymaganiach wierzycieli kończąc.

Kluczowym momentem w rozwoju rynku windykacji było powstanie firm obsługujących wierzycieli konsumenckie (koniec lat dziewięćdziesiątych). Kolejnym było orzeczenie NSA potwierdzające brak konieczności uzyskania zgody dłużnika na cesję wierzycielności z 2003 roku. Do tego czasu windykacja masowa odbywała się jedynie w formie obsługi na

Rozmowa z Joanną Zawadzką, dyrektorem Sprzedaży Usług Windykacyjnych w firmie Kaczmarek Inkasso Sp. z o.o.

zlecenie (inkaso), a to orzeczenie pchnęło branżę na nowe tory.

W jaki sposób można podzielić rynek windykacji w Polsce?

Obecnie rynek jest dość mocno wyspecjalizowany. Mamy do czynienia z podmiotami, które skupują duże portfele wierzycielności i windykują je we własnym imieniu, oraz z firmami, które obsługują klientów w systemie na zlecenie. Drugim istotnym kryterium podziału rynku jest charakter wierzycielności i tutaj występuje podział na dwie grupy: konsumenckie i gospodarcze. Nasza firma działa na zlecenie, windykując oba rodzaje wierzycielności (konsumenckie i firmowe).

Z jakich możliwości odzyskania należności najchętniej korzystają firmy?

Najszybszym sposobem pozbycia się problemu długów jest sprzedaż pakietów wierzycielności. To rozwiązanie wybierają najchętniej banki, dostawcy mediów, firmy telekomunikacyjne i ubezpieczeniowe, które w ten sposób pozbywają się pakietów złych kredytów i niespłaconych abonamentów. Dzięki temu odzyskują jednak tylko część utraconej kwoty. Takie pakiety wierzycielności sprzedaje się bowiem za ułamek ich ceny (kilka, kilkanaście procent wartości nominalnej).

Drugim sposobem pozbycia się długów jest usługa inkasa, czyli windykacja na zlecenie. Polega ona na zleceniu wyspecjalizowanej firmie zewnętrznej wykonania poszczególnych działań windykacyjnych. Ta forma obrotu należnościami najlepsze efekty przynosi w segmencie długów B2 B, w przypadku których nie spraw-

dza się usługa sprzedaży portfeli, bo pojawia się problem ze sprzedażą pojedynczych należności, a w zasadzie z ich wyceną. Jest ona po prostu trudniejsza. Łatwiej dywersyfikuje się ryzyko przy wycenie portfeli masowych.

Trzecim, dość popularnym zjawiskiem jest model mieszany, kiedy firmy najpierw zlecają windykację, a potem, żeby uniknąć robienia rezerw – sprzedają.

Po jakim czasie i z jaką sumą opłaca się firmie zwracać do windykatora?

Zawsze opłaca się odzyskiwać swoje należności. Są to w końcu ciężko zarobione przez firmę pieniądze. W swoich działaniach warto jednak zasięgnąć rad specjalistów, którzy odpowiedzą, w którym momencie i w jaki sposób zgłosić się do dłużnika. Niezależnie od tego, czy jest nim firma, czy osoba fizyczna, o zwrocie naszych pieniędzy decyduje człowiek. To, jaką strategię dobierzemy, kontaktując się z nim, będzie miało wpływ na możliwość szybkiego odzyskania długu. Musimy też pamiętać o jednym – jakkolwiek drogą odzyskania swoich należności wybierzemy, najważniejsze jest, aby nie chować głowy w piasek i pozostać aktywnym, uświadamiając dłużnikowi konsekwencję, z jaką dążyć będziemy do odzyskania naszych należności.

Z czego wynika ten nieustanny rozwój branży?

W zmieniającym się otoczeniu gospodarczym, w czasach, kiedy dłużnicy są o wiele bardziej świadomi tego, jakie mają prawa, nawet firma o tak ugruntowanej pozycji jak

Kaczmarek Inkasso nie może sobie pozwolić na to, by spocząć na laurach. Na bieżąco śledzimy zmiany w przepisach, analizujemy indywidualne potrzeby naszych klientów, dostosowując usługi do ich wymogów. Wykorzystujemy też bardzo nowoczesne rozwiązania technologiczne, które znacząco skracają czas dotarcia do dłużnika. O unikatowości naszych usług na rynku decyduje również to, że jesteśmy jedynym autoryzowanym partnerem Krajowego Rejestru Długów. Właśnie dlatego możemy prowadzony przez nas polubowny proces odzyskiwania należności uzupełnić o możliwość dopisania dłużnika do Krajowego Rejestru Długów. Dzięki temu znacząco wzrasta efektywność tego procesu oraz skraca się czas odzyskania należności.

Co branży windykacyjnej przyniosą najbliższe lata?

Szacuje się, że tylko w ubiegłym roku na rynek trafiły wierzycielności, których wartość nominalna wyniosła ponad 15 mld zł. Ich głównym dostarczycielem były banki, które w ten sposób oczyszczają swoje portfele. Ta determinanta pozostanie wiodącą jeszcze przez wiele lat. Obserwując to, w jakim kierunku idzie windykacja, mogę z całą pewnością powiedzieć, że rynek ten będzie się nadal rozwijał. Wciąż jeszcze widoczna jest silna koniunktura i zapotrzebowanie na tego typu usługi. Postępująca decentralizacja rynku doprowadzi do sytuacji, gdy przetrwają tu najsilniejsze i najbardziej doświadczone podmioty, które w rzetelny sposób będą w stanie przyjąć trudne i skomplikowane sprawy i obsłużyć tych najbardziej wymagających klientów.

Wierzyciel wobec utraty ważności roszczenia

Upływ terminu przedawnienia roszczenia niejednokrotnie powoduje, że przedsiębiorcy przestają podejmować jakiegokolwiek starania zmierzające do odzyskania należnych im kwot pieniężnych. Podejście takie wydaje się błędne, fakt bowiem, że zobowiązanie jest przedawnione nie oznacza, że nie istnieje.



Karol Sienkiewicz

Zgodnie z prawem dłużnik nadal obowiązany jest zapłacić daną kwotę wierzycielowi. Ten drugi musi jednak się liczyć z tym, że możliwe staje się uchylanie przez zobowiązanego od spełnienia świadczenia. Zobowiązanie takie staje się zobowiązaniem naturalnym – istnieje i jest wymagalne, doznaje jednak pewnych ograniczeń, jeśli chodzi o dochodzenie go przed sądem lub też organem egzekucyjnym. Warto więc zadać sobie pytanie: co wierzyciel może zrobić w celu otrzymania swoich pieniędzy?

Zarzut przedawnienia

Przede wszystkim należy wyraźnie stwierdzić, że możliwe jest pozwanie dłużnika o zapłatę zasądzonej kwoty. Sąd bowiem stwierdzi, że roszczenie jest przedawnione tylko w przypadku, gdy dłużnik podniesie zarzut przedawnienia, tj. wskaże, że uważa zobowiązanie za przedaw-

Zarzut przedawnienia

nione. Okoliczność tę zbada sąd, biorąc pod uwagę obowiązujące przepisy prawa. Jeżeli uzna, że termin przedawnienia roszczenia upłynął – powództwo zostanie oddalone. Możliwe jest oczywiście uznanie przez sąd, że zarzut zgłoszony przez pozwanego nie jest zasadny. Nie bez znaczenia jest również to, że wielu pozwanych nie zajmuje jakiegokolwiek merytorycznego stanowiska podczas procesu – równoznaczne jest to z niepodniesieniem zarzutu przedawnienia, a tym samym – jeśli okoliczności będą wskazywały na zasadność roszczenia powoda, sąd przychylił się do jego żądania i zasądzi od pozwanego dochodzoną kwotę.

Ranking firm windykacyjnych wg przychodów za 2014 r.

Lp.	Nazwa firmy	Przychody z tytułu działalności windykacyjnej za 2014 r. (w tys. zł)
1.	KRUK SA	487 920
2.	KREDYT INKASO SA	128 070
3.	GETBACK SA	94 856
4.	GK CASUS FINANSE	59 200
5.	E-KANCELARIA GRUPA PRAWNO-FINANSOWA SA	50 580
6.	BEST SA**	35 458
7.	FAST FINANCE SA*	27 312
8.	KACZMARSKI INKASSO SP. Z O.O.	23 100
9.	PRAGMA INKASO SA	11 692
10.	SAF SA	11 348
11.	BERTELSMANN MEDIA SP. Z O.O. ODDZIAŁ ARVATO POLSKA	5 500
12.	ALEKTUM INKASSO SP. Z O.O.	5 334
13.	KANCELARIA PRAWNA INKASO WEC SA	4 875
14.	AIF KANCELARIA SP. Z O.O.	4 600
15.	INDOS SA	3 117
16.	GK OBLIGO	2 055
17.	INTERNATIONAL BUSINESS SOLUTIONS POLSKA SP. Z O.O. (IBS POLSKA)	963
18.	DOLNOŚLĄSKIE KONSORCJUM OBSŁUGI WIERZYTELNOŚCI SP. Z O.O. SP. K.	597

* Podane przychody dotyczą odzyskanych wierzytelności zakupionych wcześniej w celu windykacji na własny rachunek

**W pozycji „przychody z działalności windykacyjnej” wskazane zostały przychody z segmentów „inkaso” oraz „zarządzanie wierzytelnościami funduszy sekurytyzacyjnych”



gospodarczych i wymianie danych gospodarczych. Umożliwia ona zgłoszenie nierzetelnego kontrahenta do bazy danych prowadzonych przez biura informacji gospodarczej. Obecnie możliwe jest zgłoszenie wierzytelności przysługujących od osób fizycznych, które opiewają na łączną kwotę co najmniej 200 zł oraz od przedsiębiorców, od łącznej kwoty 500 zł wzwyż. Co najmniej na 30 dni przed zamieszczeniem informacji o dłużniku w BIG konieczne jest zawiadomienie dłużnika listem poleconym o zamiarze zgłoszenia go do rejestru. Na wierzyciela spoczywa ponadto obowiązek aktualizacji danych w przypadku częściowej lub całkowitej spłaty

Biura informacji gospodarczej

Wierzyciel, pragnący odzyskać przedawnioną należność ma również prawo skorzystania z możliwości, które daje mu Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji

zobowiązania przez dłużnika. W takim przypadku konieczne jest zawiadomienie biura informacji gospodarczej w terminie 14 dni od dnia powzięcia informacji uzasadniających konieczność aktualizacji danych.

Ranking firm windykacyjnych wg dynamiki przychodów

Lp.	Nazwa firmy	Przychody z tytułu działalności windykacyjnej za 2013 r. (w tys. zł)	Przychody z tytułu działalności windykacyjnej za 2014 r. (w tys. zł)	Dynamika przychodów z tytułu działalności windykacyjnej
1.	GETBACK S.A.	25 672	94 856	269,49
2.	E-KANCELARIA GRUPA PRAWNO-FINANSOWA SA	22 428	50 580	125,52
3.	KACZMARSKI INKASSO SP. Z O.O.	11 600	23 100	99,14
4.	DOLNOŚLĄSKIE KONSORCJUM OBSŁUGI WIERZYTELNOŚCI SP. Z O.O. SP. K.	435	597	37,24
5.	BERTELSMANN MEDIA SP. Z O.O. ODDZIAŁ ARVATO POLSKA	4 100	5 500	34,15
6.	GK CASUS FINANSE	46 100	59 200	28,42
7.	KRUK SA	405 611	487 920	20,29
8.	BEST SA**	30 808	35 458	15,09
9.	AIF KANCELARIA SP. Z O.O.	4 000	4 600	15,00
10.	KANCELARIA PRAWNA INKASO WEC SA	4 616	4 875	5,61
11.	KREDYT INKASO SA	122 489	128 070	4,56
12.	GK OBLIGO	2 018	2 055	1,83
13.	FAST FINANCE SA*	27 184	27 312	0,47

* Podane przychody dotyczą odzyskanych wierzytelności zakupionych wcześniej w celu windykacji na własny rachunek

**W pozycji „przychody z działalności windykacyjnej” wskazane zostały przychody z segmentów „inkaso” oraz „zarządzanie wierzytelnościami funduszy sekurytyzacyjnych”

Zbycie wierzytelności

Wierzyciel ma prawo również zbyć przedawnioną wierzytelność na rzecz innego podmiotu. W takim przypadku prawo dochodzenia wierzytelności przechodzi na jej nabywcę. Nie jest przy tym wymagana zgoda dłużnika. Możliwe jest jednakże ograniczenie takiej możliwości na mocy uprzedniej umowy zawartej pomiędzy wierzycielem lub dłużnikiem. Niekiedy ograniczenie takie wynika również bezpośrednio z przepisów prawa. Prawo dopuszcza również możliwość opublikowania ogłoszenia o zamiarze sprzedaży wierzytelności (w tym przedawnionej) w internecie.

Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia

Ostatnią z mających istotne znaczenie możliwości odzyskania przedawnionej wierzytelności, jest zrzeczenie się przez dłużnika zarzutu przedawnienia roszczenia, np. na mocy stosownej umowy zawartej pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem. Z uwagi na pewne rozbieżności w orzecznictwie sądów dotyczące tej kwestii najlepiej, aby oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia było złożone przez dłużnika w sposób wyraźny. Pomimo iż prawo nie przewiduje żadnej szczególnej formy do złożenia takiego oświadczenia, z uwagi na ewentualną późniejszą konieczność wykazania przed sądem, że takie zrzeczenie nastąpiło, zalecana jest forma pisemna.

Podsumowując, stwierdzić należy, że prawo przewiduje cały szereg narzędzi, które mogą być wykorzystane przez wierzyciela w sytuacji, gdy chce on dochodzić od dłużnika roszczeń, co do których możliwe jest podniesienie zarzutu przedawnienia. Oczywiście ich skuteczność zależna będzie od okoliczności konkretnej sprawy, a także samych osób, które występują w roli wierzyciela oraz dłużnika.

Autor jest radcą prawnym w kancelarii Sienkiewicz i Zamroch, Radcowie Prawni Spółka Partnerska

Długi przedawniają się. Ale nie znikają

W Polsce z wyjątkami długi ulegają przedawnieniu co do zasady po 3 lub 10 latach. Wielu dłużników traktuje te przepisy jak furtkę do niepłacenia swoich zobowiązań. Ale dług nie znika wraz z przedawnieniem.



Kamil Karpicki
Menadżer
ds. Relacji
Inwestorskich
Kredyt Inkaso

W mediach regularnie pojawiają się historie dłużników skarżących się na wierzycieli żądających zwrotu przedawnionych zobowiązań. Argument zawsze jest taki sam – skoro minął okres przedawnienia, to długu nie ma. Dlaczego więc wierzyciel dochodzi zobowiązania?

Po jakim czasie dług się przedawnia?

Okres przedawnienia zależy przede wszystkim od rodzaju zaciągniętego zobowiązania i rodzaju podmiotu, który jest wierzycielem, jak również, który takie zobowiązanie zaciąga. Regułą jest, że roszczenia przedawniają się z upływem 10 lat. Jeżeli jednak roszczenie powstało w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej lub dotyczy świadczenia okresowego, wówczas termin przedawnienia wynosi trzy lata. Dotyczy to m.in. roszczeń wynikających z zawartych z bankami umów pożyczek, kredytów, roszczeń alimentacyjnych czy też długów powstałych z tytułu zaległości w spłacie czynszu. Krótsze, dwuletnie okresy przedawnienia dotyczą roszczeń z tytułu: umowy o dzieło czy umowy kupna – sprzedaży. Jeżeli jednak nasze roszczenie jest stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądowym, bez względu na to, kto zaciągnął zobowiązanie, jak również z jakiej umowy ono wynika, termin przedawnienia tak stwierdzonego roszczenia wynosi 10 lat. Bieg okresu przedawnienia długu rozpoczyna się wraz z upływem daty jego wymaganej spłaty. Jak jednak zauważa radca prawny Jarosław Legieć, Kredyt Inkaso SA, należy mieć również na uwadze to, że istnieje katalog zdarzeń, które powodują przerwanie biegu przedawnienia. Czynnościami takimi jest w szczególności wszczęcie postępowania sądowego lub egzekucyjnego czy też uznanie roszczenia przez dłużnika. Każde przerwanie biegu przedawnienia oznacza, że rozpoczyna się on na nowo.

Co to znaczy przedawnienie długu?

Mówiąc żargonem prawniczym – skutek przedawnienia polega na tym, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie (dłużnik), może uchylić się od jego zaspokojenia. Gdy wierzyciel składa pozew do sądu o zapłatę po okresie przedawnienia, a dłużnik nie zgłosi w wymaganym terminie zarzutu przedawnienia, sąd wyda orzeczenie nakazujące zapłacenie zobowiązania, a wierzyciel

po uprawomocnieniu się orzeczenia może wejść na ścieżkę egzekucji komorniczej.

Dłużnik ma prawo zgłosić zarzut przedawnienia w trakcie trwania postępowania, a w niektórych przypadkach również po wydaniu przez sąd

orzeczenia. Dopiero wtedy sąd bada zasadność postawionego zarzutu, nigdy z urzędu. Z przepisów prawa wynika jedynie tyle, że wierzyciel traci w opisanej sytuacji możliwość przymusowego dochodzenia swoich roszczeń. Upraszczając, nie może skorzystać z pomocy komornika w odzyskaniu długu. Ale dług nie przestaje istnieć, a wierzyciel ma nadal prawo żądać jego zwrotu. Może też umieścić dłużnika w rejestrze dłużników.

Reklama



KREDYT INKASO

od 14 lat na rynku obrotu wierzytelnościami

Działamy w 4 krajach Europy Środkowo – Wschodniej.
Specjalizujemy się w likwidacji portfeli zabezpieczonych hipotecznie.
Kompleksowo realizujemy proces windykacji.
Zarządzamy portfelami wierzytelności.



SKUTECZNOŚĆ WINDYKACJI



WIEDZA



OPTIMALIZACJA KOSZTÓW



**DOŚWIADCZONY PARTNER
W BIZNESIE**

Grupę Kapitałową Kredyt Inkaso
tworzą najlepsze w swoich dziedzinach,
wyspecjalizowane spółki takie jak: Kancelaria Prawnicza Forum,
FINSANO Consumer Finance, Legal Process Administration oraz KI Nieruchomości.






Zobowiązani do skuteczności

Regułą jest, że roszczenia przedawniają się z upływem 10 lat. Jeżeli jednak roszczenie powstało w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej lub dotyczy świadczenia okresowego, wówczas termin przedawnienia wynosi trzy lata

Działać skutecznie – oby nie było za późno

Windykacja należności to obecnie jedna z najprężniej rozwijających się gałęzi biznesu usługowego. Sytuacja gospodarcza w Polsce dodatkowo napędza tę branżę. Coraz więcej przedsiębiorców ma problemy z płynnością finansową, coraz więcej kredytów jest niespłaconych. Z windykacją mamy tak naprawdę do czynienia na co dzień. Ponieważ polskie prawo dopuszcza dochodzenie roszczeń z wielu tytułów umów nazwanych, nienazwanych i mieszanych.



Ewa Polit

Występując po stronie sporu jako dłużnik lub jako wierzyciel dobrze jest wiedzieć, kiedy i na jakich zasadach możemy dochodzić naszego roszczenia, ponieważ nie zawsze będzie ono mogło być jeszcze wyegzekwowane.

Terminy przedawnienia roszczeń

Polskie prawo dopuszcza możliwość przedawnienia roszczeń, co zostało uregulowane w Ustawie Kodeks cywilny (Dz.U. 1964 nr 16 poz. 93., Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r.), art. 117–125. Jednakże pamiętać należy, iż przedawnieniu podlegają na podstawie wyżej przywołanych przepisów roszczenia majątkowe. Natomiast, co do zasady, polskie prawo nie przewiduje instytucji przedawnienia dla roszczeń niemajątkowych. Do roszczeń majątkowych, które się nie przedawniają, zaliczamy przede wszystkim roszczenia: zniesienie współwłasności, wydobywcze (roszczenie windykacyjne) wynikające z własności nieruchomości, negatoryjne (o zaprzestanie naruszeń) wynikające z własności nieruchomości. Istnieją również roszczenia, które się nie przedawniają, a wygasają. Są to jednak bardzo rzadkie sytuacje. Związane są one z przekroczeniem granicy nieruchomości przy budowie domu lub z rękojmią za wady fizyczne budynku.

Roszczenia majątkowe przedawniają się w następujących terminach:

- z tytułu roszczeń o świadczenia okresowe – 3 lata (np.: z tytułu umów między przedsiębiorcami, z tytułu faktur gdzie strony są przedsiębiorcami);
- z tytułu stosunków między osobami fizycznymi – 10 lat (np. umowa cywilnoprawna pożyczki między osobami fizycznymi);
- z tytułu umowy o dzieło, oraz sprzedaży dokonanej przez przedsiębiorcę – 2 lata;
- z tytułu umowy najmu – 1 rok;

- z tytułu umowy sprzedaży pomiędzy profesjonalistami – 2 lata;
 - z tytułu umowy spedycji, umowy między przewoźnikami – 6 miesięcy;
 - z tytułu ubezpieczenia – 3 lata;
 - z tytułu umowy składu – 1 rok;
 - z tytułu weksla przeciwko akceptantowi – 3 lata, przeciwko indosantom i wystawcy przedawniają się po 1 roku od dnia protestu, a w przypadku zastrzeżenia „bez kosztów” przedawniają się po 1 roku, licząc od dnia płatności;
 - z tytułu zobowiązań podatkowych – 5 lat;
 - z tytułu nieopłacenia składki ZUS – 5 lat, w stosunku do roszczeń, których termin przedawnienia rozpoczął się przed 1 stycznia 2012 r. – 10 lat.
- Zabronione jest skracanie, modyfikowanie i wydłużanie terminów przedawnienia roszczeń w umowie.

Przerwanie biegu terminu przedawnienia następuje przez:

- wszczęcie mediacji,
- każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia;
- uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje.

Niedotrzymanie terminu

Przedawnienia terminu roszczenia nie uznaje się z urzędu, lecz na podstawie zarzutu wniesionego przez dłużnika. Oznacza to, iż jeśli wystąpimy z roszczeniem przeciwko dłużnikowi po przekroczeniu dopuszczalnego terminu, dłużnik może w przypadku otrzymania nakazu zapłaty złożyć sprzeciw w terminie 14 dni od otrzymania nakazu zapłaty lub w terminie 7 dni od odebrania wyroku zaocznego, w którym to sprzeciwie podnieść zarzut przedawnienia (wystarczy zdanie: „Podnoszę zarzut przedawnienia w całości, co do dochodzonego ode mnie roszczenia”). Wierzyciel może przeciwdziałać złym praktykom dłużników mających na celu przedawnienie terminu poprzez przerwanie biegu terminu roszczenia lub zawieszenie biegu przedawnienia roszczenia. Pamiętać należy także, iż uzyskany przez wierzyciela tytuł wykonawczy nie ulega przedawnieniu. Oznacza to w praktyce, iż wierzyciel może iść w wcześniej uzyskanym tytułem do sądu i uzyskać na niego klauzulę natychmiastowej wykonalności. Powyżej został przedstawiony jedynie niewielki zarys podstawowych terminów i pojęć związanych z roszczeniami oraz z przedawnieniem roszczeń.

Autorka jest właścicielką Kancelarii EP LEGAL Kancelaria Prawno-Ekonomiczna z siedzibą w Warszawie

Portret startystycznego dłużnika

Czy statystyczny dłużnik to mieszkaniec północy, a może mieszkanka południa Polski? Rozpoczyna swoją przygodę ze światem finansów czy jest osobą, która funkcjonuje w nim już jakiś czas? Kto rzetelniej realizuje swoje zobowiązania finansowe, mężczyźni czy kobiety?



Jacek Przywóski

Odpowiadając na postawione pytania można stwierdzić, że statystyczny dłużnik mieszka w stolicy województwa śląskiego lub mazowieckiego. Jest mężczyzną w wieku 30–39 lat.

Takie wnioski płyną z analizy danych zebranych przez e-Kancelarię Grupę Prawno-Finansową SA. Mieszkańcy wskazanych województw przodują zarówno pod względem liczby osób zadłużonych, jak i wartości średniego zadłużenia. Na drugim biegunie znajdują się mieszkańcy województwa opolskiego i podkarpackiego. Warto zwrócić uwagę na to, że w zależności od rejonu kraju udział zadłużonych kobiet w stosunku do mężczyzn kształtuje się na różnym poziomie. Największą dysproporcję odnotowujemy w województwie podkarpackim i małopolskim, najmniejszą w mazowieckim i dolnośląskim. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni z województwa śląskiego i mazowieckiego posiadają na swoim koncie najwyższe zadłużenie, w przeciwieństwie do ich sąsiadów z województwa opolskiego i podlaskiego. W prezentowanej statystyce kobiety stanowią niespełna 40 proc.

Mniej długu w banku, ale na wyższe kwoty
Trzech na czterech dłużników to osoby fizyczne. 25 proc. zadłużonych stanowią przedsiębiorcy (pod tym pojęciem kryją się również osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą). Zdecydowana dysproporcja pomiędzy zadłużonymi, a więc nieterminowo realizującymi swoje zobowiązania, przedsiębiorcami i osobami fizycznymi wynika z faktu masowego uczestnictwa tych drugich w rynku finansowym, telekomunikacyjnym i multimedialnym. Konsumenci chętnie korzystają z możliwości zaciągnięcia kredytu w banku, pożyczki w instytucjach z sektora NBFC (Non-banking financial companies) czy zakupu usług, a często także sprzętu oferowanego przez szeroko rozumianą branżę TELCO. Z posiadanych przez e-Kancelarię Grupę Prawno-Finansową SA danych wynika, że najliczniejszą grupę dłużników stanowią osoby z przedziału 30–40 lat. Najliczniej

mają przeterminowane płatności wobec pożyczkodawców, przy stosunkowo niskim zadłużeniu. Znacznie mniej osób posiada zadłużenie wobec sektora bankowego, jednak na zdecydowanie wyższe kwoty. Pomiędzy sektorem bankowym, a NBFC plasuje się sektor TELCO, zarówno pod względem liczby dłużników, jak i wartości ich zadłużenia.

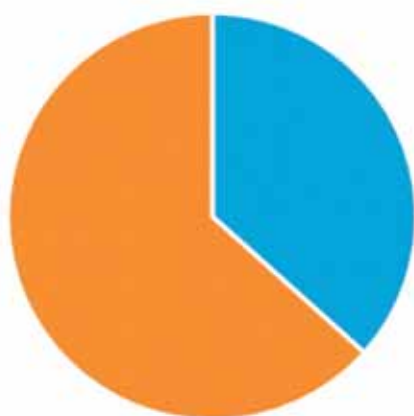
Osoby fizyczne a przedsiębiorcy

W przypadku osób fizycznych można rozróżnić wiele przyczyn opóźnień w płatnościach, przy czym zdecydowana większość z nich jest zależna od samych zainteresowanych. Odmienne kształtuje się sytuacja w przypadku przedsiębiorców. Blisko 25 proc. z nich miało lub ma do czynienia ze zjawiskiem tzw. zatorów płatniczych. Główne przyczyny ich powstawania przedsiębiorcy upatrują w swoich partnerach biznesowych, zwłaszcza dużych graczach rynkowych w danych dziedzinach gospodarki.

Mali i średni przedsiębiorcy wskazują, że ich partnerzy bardzo często nadużywają kredytu kupieckiego lub celowo nie regulują płatności, kredytuując w ten sposób własną działalność. Jednocześnie przedsiębiorcy zabezpieczają się w ten sposób przed ryzykiem, jakie ponoszą ze względu na nieterminowe regulowanie należności przez ich kontrahentów. W ten sposób niebezpiecznie dla całej gospodarki zamyka się koło, w którym głównym źródłem zaburzenia płynności finansowej przedsiębiorstw jest brak lub nieterminowe regulowanie zobowiązań pomiędzy kooperującymi podmiotami. Należy podkreślić, że ponad 80 proc. przedsiębiorców uważa, że nieterminowe regulowanie przez kontrahentów zobowiązań stanowi znaczną przeszkodę w prawidłowym prowadzeniu przez nich działalności gospodarczej.

Autor jest dyrektorem Pionu Windykacji w firmie e-Kancelaria Grupa Prawno-Finansowa SA

Płeć



■ Kobiety ■ Mężczyźni

Typ dłużnika



■ Firma ■ Osoba prywatna

Istotne terminy o których warto pamiętać

Przedawnienie jest instytucją prawa cywilnego, która pozwala dłużnikowi uchylić się od obowiązku zaspokojenia roszczenia, jeżeli od dnia jego wymagalności upłyne określony czas. Z uwagi na doniosłość skutków jakie powoduje przedawnienie, wierzyciel powinien we właściwym czasie podjąć działania zmierzające do przymusowego wyegzekwowania należności.



Przemysław Jamróz

Przed wszystkim należy pamiętać, że nie ma jednego, uniwersalnego terminu przedawnienia. Przepis art. 118 Kodeksu cywilnego stanowi, że termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla

roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata, jednak istnieje wiele przepisów szczególnych wprowadzających odmienne regulacje i różnicujących terminy przedawnienia, głównie za pomocą kryterium rodzaju dochodzonego roszczenia.

Przykłady

Najkrótszy, bo zaledwie sześciomiesięczny termin przedawnienia dotyczy min. roszczenia biorącego pożyczkę o wydanie przedmiotu pożyczki (art. 722 k.c.), roszczeń z umowy przewozu osób i rzeczy (art. 778 i 792 k.c.) lub roszczeń pracodawcy o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika (art. 291 §2 Kodeksu pracy).

Tak krótkie terminy stanowią jednak wyjątek na tle pozostałych regulacji, gdyż w większości przypadków mamy do czynienia z terminami przedawnienia dłuższymi niż rok. Przykładowo, dwuletni okres przedawnienia dotyczy roszczeń wynikających z umowy sprzedaży, a ściślej roszczeń sprzedawców będących przedsiębiorcami, rzemieślników oraz rolników o zapłatę umówionej ceny (art. 554 k.c.), roszczeń wynikających z umowy o dzieło (art. 646 k.c.) oraz niektórych roszczeń z umowy-zlecenia (art. 751 k.c.). Trzyletni termin przedawnienia będzie natomiast dotyczył np. roszczeń wynajmującego względem najemcy o zapłatę czynszu najmu (świadczenie okresowe – art. 118 k.c.) czy też roszczeń pracownika wynikających ze stosunku pracy (art. 291 §1 k.p.).

Bieg przedawnienia

Niekiedy w wyniku działań wierzyciela lub dłużnika dochodzi do przerwania biegu przedawnienia i rozpoczęcia jego biegu na nowo. Okolicznościami powodującymi taki skutek są: złożenie przez dłużnika oświadczenia o uznaniu długu, wszczęcie mediacji lub podjęcie przez wierzyciela przed sądem lub innym

uprawnionym organem działań zmierzających bezpośrednio do ustalenia, zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 k.c.). Wierzyciel może więc doprowadzić do przerwania biegu przedawnienia np. poprzez zawezwanie dłużnika przed sąd do próby ugodowej, natomiast dłużnik – poprzez zawarcie pozasądowej ugody z wierzycielem. Prawnicy nie zawsze są zgodni co do wpływu innych zachowań dłużnika na bieg przedawnienia, jednak należy przyjąć, że także inne działania, wskazujące pośrednio na zamiar spłaty zadłużenia lub przynajmniej fakt jego istnienia, mogą spowodować przerwanie biegu przedawnienia (częściowa spłata zadłużenia, prośba o prolongowanie terminu spłaty lub o rozłożenie na raty).

Przedawnione roszczenie przed sądem

Przedawnienie roszczenia, jeżeli już nastąpiło i nie wystąpiły w międzyczasie żadne okoliczności skutkujące jego przerwaniem lub zawieszeniem, nie pozbawia wierzyciela możliwości przymusowego wyegzekwowania należności. Pomimo jego upływu wierzyciel ma możliwość wystąpienia przeciwko dłużnikowi na drogę postępowania sądowego. Uprawnienie wierzyciela w tym zakresie nie jest ograniczone czasem, co oznacza, że pozew może być skierowany do sądu pomimo upływu wielu lat od dnia, w którym doszło do przedawnienia. Co więcej, sąd nie dokonuje z urzędu oceny, czy roszczenie dochodzone pozewem jest przedaw-

nione. To dłużnik musi wykazać aktywność oraz podnieść stosowne zarzuty na etapie postępowania sądowego, gdyż w przeciwnym wypadku sąd rozstrzygnie spór zgodnie z oczekiwaniami wierzyciela.

Roszczenie stwierdzone

Wierzyciele muszą również pamiętać, że przedawnieniu ulegają także roszczenia stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu (wyrokiem, nakazem zapłaty), ugodą zawartą przed sądem powszechnym, sądem polubownym jak też ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd. Kodeks cywilny w art. 125 przewiduje dla takich roszczeń dziesięcioletni termin przedawnienia, przy czym dotyczy on jedynie zasądzonej należności głównej oraz odsetek należnych do dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Odsetki należne wierzycielowi od dnia następującego po dniu uprawomocnienia się orzeczenia ulegają przedawnieniu z upływem lat trzech. Jeżeli więc pomimo uzyskania tytułu wykonawczego przeciwko dłużnikowi i skierowania sprawy do egzekucji nie uda się wyegzekwować należności w całości lub części, egzekucję należy ponawiać nie rzadziej niż co dziesięć lat od zakończenia poprzedniej, a jeżeli zamiarem wierzyciela jest odzyskanie także całej należności odsetkowej, nie rzadziej niż co trzy lata.

Autor jest prezesem zarządu Kancelarii Inter Partes Sp. z o.o. oraz ekspertem portalu Windykacja.pl

Reklama

9
73
8057
27916
106589
9763521

**Widzisz
ILE TRACISZ
pobłażając dłużnikom?**



PRZEJRZYJ NA OCZY!
Odzyskaj swoje
PIENIĄDZE

z KACZMARSKI INKASSO

– najstarszą i najbardziej doświadczoną
firmą windykacyjną w Polsce,
której skuteczność sięga 85%



www.kaczmarcki.pl

71 78 50 001

biuro@kaczmarcki.pl

KACZMARSKI
INKASSO
Rok założenia 1992

Skuteczne odzyskiwanie należności transportowych

Niezapłacone należności to jedna z największych bolączek firm transportowych w Polsce i na świecie. Jednocześnie branża, obok budowlanej, wskazywana jest przez analityków rynku jako najbardziej narażona na utratę płynności finansowej. Powodem są oczywiście przeterminowane należności.



Monika Leszko

Bez znaczenia jest tu wielkość firmy. Podobne problemy z płatnościami za usługi transportowe mają zarówno niewielkie jednoosobowe działalności, spółki, jak i wielkie korporacje.

Co ciekawe, z najnowszej analizy branżowej przygotowanej przez ekspertów Creditreform Polska wynika, iż ponad 56 proc. firm z branży transportowej ma co najmniej dobrą zdolność płatniczą. Jednocześnie zaledwie 13,3 proc. podmiotów spłaca swoje zobowiązania w pożądanym przedziale czasowym. O czym to świadczy? Odpowiedź nasuwa się sama, to moralność płatnicza spada.

Krótkie terminy przedawnienia

Specyfiką branży transportowej, oprócz braku czasu na właściwą ocenę kontrahenta, którą można by było dokonać chociażby za pomocą raportów wiarygodności płatniczej, są długie terminy płatności za usługę – zdarzają się nawet kilkumiesięczne. Problemów dostarczają również krótkie terminy przedawnienia roszczeń. Większość regulacji wskazuje, iż z tytułu umowy przewozu rzeczy przedawniają się z upływem roku od dnia dostarczenia przesyłki, a w razie jej całkowitej utraty lub jej do-

starczenia z opóźnieniem – od dnia, kiedy przesyłka miała być dostarczona. Wprawdzie przedawnienie roszczenia nie zamyka drogi windykacyjnej, lecz czyni ją dużo trudniejszą, i oczywiście pociągającą za sobą większe nakłady finansowe. Koniecznością staje się w takich przypadkach posiadanie dużego doświadczenia w ściąganiu należności, lecz nawet wtedy windykacja obciążona jest dużym ryzykiem niepowodzenia.

Szybkie działanie

Kluczowa wydaje się świadomość przedsiębiorców, że w przypadku, gdy usługobiorca nie uregulował należności za usługę, liczy się szybkie działanie. Odraczenie decyzji o wszczęciu postępowania windykacyjnego często ma swoje negatywne konsekwencje w postaci braku wyegzekwowania należności, a co za tym idzie, utraty płynności.

W windykacji należności jednym z najważniejszych czynników jest szybkość działania. To ona bardzo często wpływa na wypłacalność dłużnika. Moje doświadczenie dowodzi, że największy sukces można osiągnąć, dochodząc należności jak najmniej przeterminowanych. Jeżeli kontrahent popada w problemy finansowe, najważniejszym czynnikiem jest czas. Chodzi o to, aby skutecznie do niego dotrzeć, zanim zrobią to inni wierzyciele.

Windykacja przez firmy

Można spróbować samodzielnego wyegzekwowania spłaty należności. Bywa to jednak nieskuteczne. Dłużnicy mają świadomość, że wierzyciele bywają niekonsekwentni, niewystarczająco stanowczy, brakuje im wiedzy i doświadczenia, jakie mają firmy windykacyjne. Aby szybko i skutecznie dochodzić swoich praw, rekomenduję przekazywanie spraw właściwym podmiotom jak najszybciej, nie później niż po 3-4 miesiącach po terminie płatności.



Ustawa o terminach zapłaty

Warto wiedzieć, że od 28 kwietnia 2013 r. obowiązuje Ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych z dnia 8 marca 2013 r.

Każde zobowiązanie wymagane po tym terminie umożliwia obciążenie dłużnika kosztami windykacji. W efekcie dłużnik zapłaci wierzycielowi koszty odzyskania należności. Celem

Zalety Umowy Powierniczego Przelewu Wierzytelności

Zlecenie windykacji w ramach Umowy Powierniczego Przelewu Wierzytelności pozostaje najpowszechniejszą i preferowaną formą współpracy na linii wierzyciel – firma windykacyjna. Eksperti podkreślają znaczenie aspektu psychologicznego takiej umowy dla rezultatów windykacji. Z czego wynika skuteczność tego rozwiązania i co oznacza dla pierwotnego wierzyciela?



Szymon Kobierski

Zlecenie dochodzenia roszczeń w ramach takiej umowy ma wiele zalet. Preferują ją same firmy windykacyjne, bo daje im dużą swobodę działania i tym samym przyspiesza odzyskanie długu.

Z czego to wynika? Istotą stosunku powiernictwa jest działanie przez powiernika (cesjonariusza, czyli nabywcę wierzytelności, którym jest w tym przypadku firma windykacyjna) w imieniu własnym, ale w interesie zleceniodawcy (cedenta, zbywcy wierzytelności). Innymi słowy: wobec dłużnika, jak i osób trzecich powiernik występuje jako nowy wierzyciel. Prawa i obowiązki obu stron, tj. ce-

dentą i powiernika, a także zakres działania powiernika reguluje szczegółowo umowa zawierana pomiędzy cedentem a powiernikiem. Jej treść jest zwykle znana tylko stronom i nie jest ujawniana osobom trzecim ani dłużnikom. Wobec nich powiernik legitymuje się wyłącznie dokumentem cesji wierzytelności, który określa strony (zbywca i nabywca) oraz dłużnika, a także precyzuje wierzytelności będące przedmiotem przelewu.

Po pierwsze: swoboda działania i uwiarygodnienie

Umowa Powierniczego Przelewu Wierzytelności jest zawierana w ściśle określonym celu, którym jest odzyskanie wierzytelności – na dokładnie określonych warunkach, a bywa, że na z góry określony czas. Przelew taki następuje w sensie formalnym, ale nie

musi oznaczać, że cedent przestał być wierzycielem w sensie gospodarczym. Z takiego układu, zarówno dla wierzyciela – klienta, jak i dla firmy windykacyjnej czy kancelarii prawnej wynika komfort. Wierzyciel zleca odzyskanie długu i na tym kończy się jego rola, a firma windykacyjna może działać szybciej i znacznie swobodniej. Powiernik, posiadając cesję, nie musi legitymować się już żadnym dodatkowym pełnomocnictwem i upoważnieniem, zarówno w procesie polubownego dochodzenia roszczeń, jak również przed sądem. To znacząco przyspiesza cały proces i ułatwia organizacyjnie pracę zarówno mediatorów, jak i prawników zaangażowanych w windykację sądową. Innym udogodnieniem jest to, że powiernik zawodowo zajmujący się dochodzeniem roszczeń powstałych w obrocie gospodarczym może kierować powództwem o zapłatę do sądu właściwego ze względu na jego siedzibę, co ma niebagatelne znaczenie dla ekonomiki procesowej.

Po drugie: bez zaszłości

Zwykle powstanie długu ma swój konkretny i specyficzny kontekst. Niejednokrotnie wie-

”
Zawarcie Umowy Powierniczego Przelewu Wierzytelności pozostaje bez wpływu na uprawnienia wierzyciela w zakresie wpisania wierzytelności w koszty uzyskania przychodów, z których będzie mógł skorzystać, o ile zajądą okoliczności przewidziane w prawie podatkowym, np. egzekucja wobec dłużnika zostanie umorzona jak bezskuteczna

Sytuacja finansowa Polaków

W ciągu ostatniego roku Grupa Casus Finanse przeprowadziła szereg analiz dotyczących najczęściej niespłacanych wierzytelności, czyli kredytów hipotecznych, pożyczek i ubezpieczeń*. Analizy te pozwoliły określić, m.in. jaka kategoria wiekowa najgorzej radzi sobie ze spłatą zobowiązań określonego typu.



Rafał Lasota

Z analizy hipotecznej wynika, że największe kwotowo kredyty, bo przekraczające 500 tys. zł, zaciągają osoby po 40. roku życia. Co ciekawe, średnia wieku osób, które nie radzą sobie ze spłatą

kredytu hipotecznego z roku na rok się przesuwa. O ile do 2010 r. były to osoby do 40. roku życia, o tyle w ostatnich trzech latach są to już kredytobiorcy w wieku 42–47 lat. Zaskakujący jest natomiast rok 2013. Tutaj średnia wieku osób nieradzących sobie ze spłatą w terminie wynosiła 54 lata. Największe problemy ze spłatą zobowiązań hipotecznych, jakie mają dojrzały Polacy, wynikają z jednej strony z wyższych kwot zaciąganych kredytów, z drugiej strony – z większej liczby co-

miesięcznych zobowiązań, jakie z reguły ma ta grupa wiekowa. Jeżeli natomiast chodzi o pożyczki i drobne kredyty gotówkowe, analizy pokazują, że liczbowo najczęściej kredytów zaciągają ludzie młodzi (dwa razy więcej niż osoby starsze). Wśród młodych aż 38,5 proc. zaciąganych kredytów stanowią te najniższe – do kwoty 900 zł, a jedynie 7,9 proc. to kredyty w kwocie powyżej 2,9 tys. zł. Wynika to z mniejszej zdolności kredytowej, jaką mają ludzie do 30. roku życia.

Analizując spłacalność rat za ubezpieczenie, zauważyliśmy, że największy problem w tym zakresie mają klienci powyżej 40. roku życia, z nieznaczną przewagą kobiet. Granica wiekowa od kilku lat się przesuwa – o ile w latach 2010–2012 było to 46 lat, o tyle w 2014 roku już 44 lata.

Autor jest wiceprezesem zarządu Grupy Casus Finanse SA
*Analizy przeprowadzone zostały w okresie IX–XII 2014, wyłącznie na bazie klientów Casus Finanse

Prawo dłużnika, z którego nie musi skorzystać



Grzegorz Kiczmachowski

Zgodnie z art. 117 §1 kodeksu cywilnego, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, z wyjątkiem przewidzianych w ustawie przypadków. Na wstępie należałoby wytlumaczyć, czym jest przedawnienie roszczeń. Mianowicie jest to sytuacja, w której dłużnik może uchylić się od zaspokojenia roszczenia. Kodeks cywilny wyraźnie wskazuje, że jest to prawo dłużnika, lecz nie musi on z niego skorzystać.

Osoba zobowiązana może zrzec się prawa do skorzystania z instytucji przedawnienia, jednak może to uczynić dopiero po upływie terminu wymagalności roszczenia. Oznacza to, że dłużnik zaciągając zobowiązanie, nie ma prawnej możliwości zrzeczenia się prawa skorzystania z przedawnienia, jednak jeśli by to zrobił, bądź wierzyciel taką klauzulę w umowie by zastrzegł, a dłużnik ją zaakceptował, nie wywołałoby to żadnych skutków prawnych, czyli takie postanowienie byłoby nieważne.

Przejdźmy teraz do terminów przedawnienia. Generalnie, roszczenia majątkowe przedawniają się z upływem lat dziesięciu, a roszczenia o świadczenia okresowe lub roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej trzy lata – art. 118 kodeksu cywilnego. W tym miejscu należy trochę uszczegółwić – mianowicie roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej w stosunkach między przedsiębiorcami ulegają przedawnieniu po dwóch latach, a między konsumentem a przedsiębiorcą – po trzech latach. Świadczenie okresowe to takie świadczenie, które się powtarza (sukcesywne, wielokrotne) – wykonywane w pewnych okresach czasu, np. zapłata czynszu. Świadczeniem okresowym są również odsetki za zwłokę w spełnieniu świadczenia.

Roszczenia, które zostały stwierdzone tytułem wykonawczym, czyli stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu bądź innych instytucji od tego powołanych, przedawniają się z upływem lat dziesięciu, jednak zasądzone w nich odsetki ustawowe, jako świadczenia okresowe przedawniają się z upływem lat trzech – art. 125 kc. Prosty przykład: jeżeli sąd zasądzi na rzecz powoda kwotę należności głównej w wysokości tysiąca złotych wraz z należnymi odsetkami ustawowymi, należność główna w wysokości tysiąca złotych przedawni się po upływie dziesięciu lat, jednak zasądzone odsetki ustawowe po upływie lat trzech. W obrocie gospodarczym istnieją również inne terminy przedawnienia. Tak na przykład, w prawie przewozowym termin przedawnienia wynosi jeden rok, a roszczenia z tytułu zwłoki w przewozie, która nie spowodowała szkody w przesyłce – dwa miesiące. Roszczenie przeciwko członkom zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, przeciwko której postępowanie egzekucyjne zostało umorzone na skutek bezskuteczności (art. 299 ksh), przedawnia się po trzech latach od dnia uprawomocnienia się postanowienia w tej sprawie (uchwała SN z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08).

Roszczenie przedawnione, wcale nie oznacza, że nie istnieje. Przeciwnie – istnieje. Przedawnienie wywołuje skutki w zakresie możliwości przymusowego dochodzenia roszczeń przed sądem, ale i w tej sytuacji dłużnik musi podnieść zarzut przedawnienia, gdyż sąd z urzędu tego nie robi; czy też w toku postępowania egzekucyjnego. Jednak istnieją również inne sposoby dochodzenia należności, np. przekazanie negatywnej informacji o zobowiązaniu dłużnika do biura informacji gospodarczej, co często powoduje, że dłużnicy, pomimo przedawnienia spełniają roszczenie.

Autor jest dyrektorem departamentu wierzytelności trudnych w firmie Simplex Sp. z o.o.

gdy stronami są przedsiębiorcy z państw członkowskich Unii Europejskiej.

Zgodnie z nową ustawą, dłużnik jest zobowiązany zwrócić wierzycielowi koszty wydatków, jakie ten musiał ponieść na odzyskanie długu. Ustawa dokładnie określa, że od momentu nabycia uprawnienia do odsetek, bez konieczności wysyłania dłużnikowi wezwania do zapłaty – wierzyciel może domagać się zapłaty równowartości 40 euro przeliczonych na złote tytułem rekompensaty za koszty działań związane z odzyskiwaniem należności od dłużnika. W przypadku, gdyby wydatki na odzyskanie długu przekroczyły 40 euro, wierzycielowi przysługuje prawo roszczenia ich zwrotu – w tym m.in. kosztów postępowania sądowego pomniejszonych o kwotę tzw. stałej rekompensaty. Warto wspomnieć, że wierzyciel nadal ma prawo dochodzenia od dłużnika zapłaty odsetek za opóźnienie w uregulowaniu płatności. Biorąc to pod uwagę, koszty samej windykacji nie muszą być wysokie.

Dochodzenie roszczeń poza granicami kraju Polskie przedsiębiorstwa transportowe stosunkowo często rezygnują z sądowego dochodzenia roszczeń poza granicami kraju, co podyktowane jest niewiedzą, ale także obawą o wysokie koszty takiego postępowania. Obawy te nie mają jednak uzasadnionych podstaw. Nie ma zatem konieczności, aby poprzestawać na zignorowanych przez zagranicznego kontrahenta wezwaniach do zapłaty, ponieważ można podjąć dalsze działania.

Istniejące obecnie regulacje prawne pozwalają na skuteczne dochodzenie roszczeń transportowych – także od osób fizycznych i prawnych prowadzących działalność gospodarczą z siedzibą za granicą. Możliwości takie dają bowiem rozporządzenia wspólnotowe. Realne jest uzyskanie orzeczenia sądowego, wydanego przez polski sąd, które będzie mogło być przymusowo wyegzekwowane na terenie państwa dłużnika. Na pomoc przyjdzie wykwalifikowana, mająca wieloletnie doświadczenie w odzyskiwaniu podobnych należności firma windykacyjna posiadająca sieć oddziałów zagranicznych.

Autorka jest dyrektorem ds. sprzedaży w firmie Creditreform Polska

nowej ustawy jest zapobieganie powstawaniu zatorów płatniczych i zwalczanie opóźnień w regulowaniu płatności z tytułu dokonanych transakcji handlowych – również w sytuacji,

rzyciel i dłużnik to długoletni kooperanci, czasem wręcz znajomi. Instytucja Powierniczego Przelewu Wierzytelności ma ten walor, że powiernik, ujawniając się wobec dłużnika jako jego nowy wierzyciel, może pełnić funkcję mediatora i prowadzić rozmowy z dłużnikiem w oderwaniu od konfliktu i emocji, które czasem towarzyszą powstaniu długu. Ponadto, powiernik w relacji z dłużnikiem nie musi też odnosić się w żaden sposób do zaszłości między wierzycielem pierwotnym a dłużnikiem. Może to mieć duże znaczenie w szczególnym przypadku, gdy dłużnikowi przysługują wzajemne roszczenia wobec wierzyciela.

Po trzecie: aspekt psychologiczny

Konstrukcja Umowy Powierniczego Przelewu Wierzytelności implikuje fakt zmiany wierzyciela. Wbrew obawom części wierzycieli wyposażenie powiernika w uprawnienia wynikające z cesji wierzytelności nie niesie ze sobą żadnego zagrożenia, bo umowa precyzuje wszystkie warunki współpracy i zabezpiecza interesy wierzyciela pierwotnego. Nie ma niebezpieczeństwa, że powiernik dokona czynności, które byłyby sprzeczne z intere-

sem wierzyciela pierwotnego. Ta informacja jednak pozostaje pomiędzy stronami, tj. wierzycielem pierwotnym a powiernikiem. Wobec dłużnika, jak wspomniano, powiernik okazuje wyłącznie cesję wierzytelności. W kontekście częstych obaw przedsiębiorców o pogorszenie relacji z kooperantem jest to doskonałe rozwiązanie. Powiernik w prawach wierzyciela dochodzi roszczeń od dłużnika, a wierzyciel pierwotny odzyskuje pieniądze, unikając jednocześnie ewentualnych napięć związanych z windykacją, bo w czasie obowiązywania warunków umowy nie jest stroną w sprawie.

Bez skutków podatkowych

Zawarcie Umowy Powierniczego Przelewu Wierzytelności pozostaje bez wpływu na uprawnienia wierzyciela w zakresie wpisania wierzytelności w koszty uzyskania przychodów, z których będzie mógł skorzystać, o ile zajdą okoliczności przewidziane w prawie podatkowym, np. egzekucja wobec dłużnika zostanie umorzona jako bezskuteczna.

Autor jest dyrektorem działu dochodzenia roszczeń w firmie Pragma Inkaso SA

CZY DŁUGI UMIERAJĄ WRAZ Z WIERZYCIELAMI?

Nie budzi wątpliwości fakt, iż wierzyciel na podstawie tytułu wykonawczego, czyli orzeczenia sądowego opatrzonego klauzulą wykonalności, może w ramach postępowania egzekucyjnego żądać przymusowego spełnienia określonego w nim świadczenia pieniężnego lub niepieniężnego, do którego zobowiązany jest jego dłużnik.



**Ewelina
Miśko-Pawłowska**

Często jednak spotykamy się z pytaniem, jaki jest byt prawny zasądzonych świadczenia w przypadku śmierci wierzyciela. Pada pytanie: czy wierzytelności umierają wraz

z wierzycielami?

Stwierdzenie nabycia spadku

Na wstępie należy odnieść się do przepisów prawa spadkowego, zgodnie z którymi zasadą jest, że z chwilą śmierci spadkodawcy jego prawa i obowiązki mające charakter cywilnoprawny i majątkowy przechodzą na spadkobierców. Przedmiot dziedziczenia może mieć różnorodny charakter, też zobowiązaniowy, jak np. wierzytelności lub długi wynikające z umów.

W razie odziedziczenia zasądzonej na rzecz spadkodawcy wierzytelności w pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie, na jakim etapie dochodzenia niniejszego roszczenia był spadkodawca. Jeśli dotychczas nie doszło do wszczęcia postępowania egzekucyjnego z inicjatywy wierzyciela-spadkodawcy, przejście uprawnień zmarłego wierzyciela już po rozpoczęciu postępowania sądowego, co więcej, również po uzyskaniu tytułu egzekucyjnego, musi być potwierdzone odpowiednim dokumentem urzędowym, np. postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku. W takiej sytuacji spadkobierca powinien złożyć wniosek o nadanie klauzuli wykonalności na swoją rzecz jako nabywcy, a do wniosku dołączyć postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku. Wniosek taki podlega opłacie sądowej w wysokości 50 zł.

Klauzula wykonalności

Możliwość opatrzenia klauzulą wykonalności tytułu egzekucyjnego tj. wyroku, nakazu zapłaty wydanego na rzecz jednego podmiotu klauzulą na rzecz innego możliwe jest w oparciu o treść art. 788 Kodeksu postępowania cywilnego. W myśl przytoczonego przepisu, jeżeli uprawnienie lub obowiązek po powstaniu tytułu egzekucyjnego lub w toku sprawy przed wydaniem tytułu przeszły na inną osobę, sąd nada klauzulę wykonalności na rzecz tej osoby lub przeciwko niej, gdy przejście to będzie wykazane dokumentem urzędowym lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym. We wniosku należy przedstawić pełny stan faktyczny, czyli przyczyny zmiany podmiotowej po stronie wierzyciela oraz doręczyć komplet dokumentów.

Tytuł wykonawczy już u komornika

W razie natomiast zainicjowania przez wierzyciela-spadkodawcę postępowania egzekucyjnego przed komornikiem sądowym, nie jest niezbędne dla dalszego dochodzenia wierzytelności przez spadkobierców uzyskanie klauzuli wykonalności na swoją rzecz, co za tym idzie, nie trzeba więc wszczynać omówionej powyżej procedury. Powstały prawidłowo tytuł wyko-



nawczy na rzecz spadkodawcy stał się bowiem podstawą egzekucji, która mogła być wszczęta i prowadzona przez wymienionego w nim wierzyciela. Zmiana osoby wierzyciela zaistniała po wszczęciu właściwego postępowania egzekucyjnego i nie wymaga uwidocznienia jej w klauzuli wykonalności, a podstawą egzekucji jest dotychczasowy tytuł wykonawczy, wierzyciel będzie musiał jedynie wykazać organowi egzekucyjnemu przejście uprawnienia i obowiązku odpowiednim dokumentem. Wystarczy więc wykazać się statusem spadkobiercy, przedłożyć prawomocne postanowienie sądu o stwierdzeniu nabycia spadku lub poświadczenie dziedziczenia, które można uzyskać u notariusza, by automatycznie wstąpić do egzekucji.

Dochodzenie wierzytelności na rzecz zmarłego

A co z przedawnionymi wierzytelnościami zasądzonymi na rzecz zmarłego wierzyciela? Czy spadkobiercy mogą ich dochodzić?

W świetle dyspozycji art. 125 §1 Kodeksu cywilnego roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu.

Należy jednak pamiętać, że przedawnienie wierzytelności nie powoduje jej automatycznego wygaśnięcia. Dług nie traci swojego bytu prawie nigdy, niemniej jednak przedawnione roszczenie wierzyciela korzysta ze słabszej ochrony prawnej, ponieważ dłużnik może skutecznie uchylić się od spełnienia świadczenia.

Przedawnienie

Jako że komornik nie jest organem uprawnionym do badania, czy upłynął termin przedawnienia roszczenia stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem sądu, tak co do należności głównej, jak i odsetek, egzekucja wszczęta na podstawie przedawnionego tytułu, może się okazać

skuteczna. Należy jednak mieć na uwadze fakt, że coraz częściej można się spotkać z powodzstwami wytaczanymi przez dłużników, którzy mają świadomość przedawnienia i żądają pozabawienia tytułu wykonawczego wykonalności

w całości lub części dotyczącej przedawnionych odsetek.

Należy pamiętać, że bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia. W myśl powyższej zasady wnioski o wszczęcie egzekucji przerywa bieg przedawnienia, skutku zaś tego nie niweczy późniejsze umorzenie postępowania egzekucyjnego z powodu bezskuteczności. Po każdej przerwie terminu przedawnienia biegnie on na nowo, a skutek ten następuje od dnia następującego po uprawomocnieniu się postanowienia komornika o umorzeniu egzekucji jako bezskutecznej. Korzystnym więc rozwiązaniem dla wierzyciela lub jego następcy prawnego wydaje się ponawianie egzekucji wobec dłużnika w odstępach nie dłuższych niż dziesięcioletnie, gdyż w przypadku wszczęcia egzekucji po upływie lat dziesięciu od prawomocnego umorzenia poprzedniej, skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia nie biegnie.

Autorka jest głównym radcą prawnym w firmie e-Kancelaria Grupa Prawno-Finansowa SA

Rynek wierzytelności ciągle rośnie

Branża windykacyjna ma przed sobą bardzo dobre perspektywy. Świadczy o tym dynamiczny wzrost podaży wierzytelności: w ubiegłym roku wartość rynku wyniosła ponad 14 mld zł wobec ok. 9 mld rok wcześniej. To doskonale pokazuje skalę dynamiki. Rozwój rynku wierzytelności wynika przede wszystkim z chęci banków do pozbywania się aktywów w postaci niespłacanych kredytów. Spodziewamy się, że zjawisko to będzie przybierać na sile.



Sławomir Szarek

Główne trendy, które determinują rozwój i kształt branży zarządzania wierzytelnościami, to rosnąca akcja kredytowa w sektorze MSP, duże znaczenie ma także rosnąca liczba kredytów hipotecyjnych, oddawanych w obsługę windykacyjną. Nie bez znaczenia dla branży zarządzania wierzytelnościami jest też rosnące zainteresowanie tym rynkiem ze strony funduszy inwestycyjnych. Na branżę wpłynie z pewnością także proces konsolidacji firm z rynku zarządzania wierzytelnościami, którego możemy spodziewać się w najbliższych latach.

Motor napędowy całej branży

Wierzytelności hipoteczne w portfelach firm zarządzających wierzytelnościami to stosunkowo nowy segment, którego rozwój obserwujemy od około dwóch lat w związku z faktem otwarcia się banków na sprzedaż przeterminowanych zobowiązań.

We wrześniu 2014 r. wartość bilansowa brutto kredytów hipotecyjnych udzielonych polskim gospodarstwom domowym wyniosła 350 mld zł. To właśnie te kredyty stanowiły

wartościowo 60 proc. wszystkich udzielonych kredytów na koniec III kwartału 2014 r. Stałe przyspieszanie tempa wzrostu akcji kredytowej, także w obszarze kredytów hipotecyjnych, należy łączyć z kilkoma czynnikami, do których należy m.in. przyspieszenie tempa wzrostu gospodarczego i związana z tym poprawa sytuacji na rynku pracy. Jednak, mimo że dom lub mieszkanie są przez Polaków postrzegane jako najważniejsze życiowe dobro, ze spłaty którego rezygnują najpóźniej, tnąc wcześniej inne miesięczne wydatki, to łączna wartość zagrożonych kredytów hipotecyjnych wynosi na dzień 30.09.2014 r. 11,1 mld zł.*

Firmy pożyczkowe a windykacyjne

Według naszych analiz istotną przyczyną wzrostu branży zarządzania wierzytelnościami jest też liczba zleceń z obszaru firm pożyczkowych. Porównaliśmy trzy pierwsze kwartały 2013 r. oraz trzy pierwsze kwartały 2014 r. i z naszych analiz wynika, że wartość bilansowa brutto spraw przyjętych w obsługę Casus Finance z obszaru parbanków wzrosła o 111 proc. Tendencje na rynku banków i firm pożyczkowych pozwalają nam też prognozować, że koniunktura w branży zarządzania należnościami jest coraz lepsza.

*Autor jest prezesem zarządu Grupy Casus Finance SA
http://www.knfg.gov.pl/Images/Banki_III_2014_raport_tcm75-40046.pdf (dostęp. 21.04.15)